

Labuda, Gerard

Historiograficzne założenia syntezy Historii Kaszubów

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 41/1, 7-20

1996

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Gerard Labuda
(Poznań)

HISTORIOGRAFICZNE ZAŁOŻENIA SYNTEZY *HISTORII KASZUBÓW*

W ostatnim pięćdziesięcioleciu historiografia polska osiągnęła pomyślne rezultaty w swoich pracach nad dziejami Pomorza w granicach historyczno-geograficznych między, obrazowo mówiąc, Odrą i Niemnem, z Wisłą jako granicą między Słowianami i Bałtami pośrodku.

1. POSTULATY I ICH REALIZACJA

Ze względu na rozmaite składniki etniczne i kulturowe, jakie złożyły się na dzieje tego regionu, jest to synteza, obejmująca historie mieszkającej tutaj ludności pruskiej, słowiańskiej i napływowej niemieckiej. W tej ogólnej syntezie nie udało się wyodrębnić dziejów ludności kaszubskiej, zajmującej w dziejach Pomorza Słowiańskiego między Odrą i Wisłą takie miejsce, jakie w dziejach Pomorza między Wisłą i Niemnem przypadło polskiej ludności mazurskiej i warmińskiej, z tą istotną różnicą, że Mazurzy i Warmiacy zaczęli się osiedlać w swoich powiatach poczynając od XIV wieku, natomiast Kaszubi tworzyli na słowiańskim Pomorzu między Wisłą i Odrą podkład etniczny tubylczy i najstarszy. Z dotychczasowego doświadczenia historiograficznego wynika, że wyodrębnienie w ogólnych dziejach Pomorza nurtu ściśle kaszubskiego napotyka na duże trudności.

W obiegu naukowym znajdują się dwie syntezy historii Kaszubów, jedna w języku niemieckim: Friedricha L o r e n t z a , *Geschichte der Kaschuben*, druga zaś w języku polskim: Aleksandra M a j k o w s k i e g o , *Historia Kaszubów*. Pierwsza z nich jest nie tyle historią Kaszubów, co historią ich **germanizacji** na tle historii Pomorza w ogóle, druga z kolei wysunęła na czoło dzieje dynastii

zachodnio- i wschodniopomorskich, a następnie po ich wymarciu – przedstawia dzieje ziem kaszubskich pod panowaniem królów polskich i pruskich; w czasach nowożytnych po kolei na tle historii Słowiańszczyzny nadbałtyckiej, następnie państwa krzyżackiego, wreszcie brandenbursko-pruskiego. O Kaszubach samych dowiadujemy się z obu tych syntez niewiele; nie mogą one służyć jako wzór dla przyszłej historii Kaszub lub Kaszubów¹.

2. ZAŁOŻENIA METODOLOGICZNE SYNTEZY

Wszystkie istotne dyrektywy metodologiczne wynikają z tematu podjętej syntezy. W myśl zaleceń metody genetycznej, stosowanej powszechnie w historiografii, każdy temat należy rozpatrywać w kategoriach: czasu, przestrzeni i rzeczy. Ujmowanie wszystkich wydarzeń i zjawisk historycznych w porządku następstwa czasowego zbliża nas z jednej strony do ich wyjaśniania przyczynowo-skutkowego, z drugiej zaś ukazuje je w ruchu, to jest w kategoriach ciągłości i zmiany. Im dłuższe okresy i etapy dokonujących się zmian, tym wyraziściej ujawniają się kierunki i prawidłowości zachodzących zmian².

Kategoria przestrzeni, zbliżając nas do przyczynowo-skutkowego ujmowania procesów historycznych, wydarzeń, a nawet faktów jednostkowych, umożliwiając tym samym ich porządkowanie i wiązanie w organiczną całość, wytworzoną przez samą zbiorowość ludzką, stanowi immanentną cechę każdej syntezy. Natomiast decydująca rola przypada zawsze rzeczowym treściom procesów historycznych, które, w powiązaniu ze strukturami czasowo-przestrzennymi, pozwalają skonstruować kilka podstawowych modeli i propozycji syntezy:

- a) biorąc za punkt wyjścia czynnik przestrzenny, **geograficzno-antropologiczny** tworzymy historię kontynentów, krajów, regionów, powiatów, gmin i wsi; człowiek występuje w tym ujęciu jako twórca krajobrazu kulturalnego, osadniczego³.
- b) biorąc za punkt wyjścia czynnik **władzy** tworzymy historię wszelkiego rodzaju instytucji życia zbiorowego, przede wszystkim państwa i pochodnych od niego subinstytucji, jak administracja publiczna, wojsko, sądownictwo, skarbowość, szkolnictwo itp.⁴.
- c) biorąc za punkt wyjścia **społeczeństwo** i jego organizację, osią wykładu czynimy powstanie i rozwój wszelkiego rodzaju wspólnot ludzkich, żywiołowych i samorządnych, mających na celu zapewnienie im samym pomyślnych warunków rozwoju, jak rodzina, rody, plemiona, wspólnoty ponadplemienne, naród jako najwyższa forma organizacji społecznej, stowarzyszenia wyższej użyteczności publicznej, naukowej, kulturalnej, wyznaniowej (kościół) itp.⁵.
- d) wyłaniając spośród rozlicznych form działalności ludzkiej **twórczość**, przedmiotem wykładu czynimy **kulturę** i ściśle z nią związana **cywilizację**,

w rozmaitych jej przejawach, to jest historię gospodarczą, techniki, sztuki i architektury, piśmiennictwa, religii, nauki i wiedzy itp., wraz z jej rzeczowymi i społecznymi korelatami⁶.

- e) ideałem, do którego dążą historycy najwybitniejsi, jest globalna synteza historii, ujmująca w sposób strukturalny całokształt procesów historycznych we wzajemnych powiązaniach gospodarczych, społecznych, politycznych i artystyczno-ideologicznych, a więc najkrócej mówiąc historia społeczeństwa, którą niektórzy (mylnie) identyfikują z historią kultury lub cywilizacji⁷.

Wśród proponowanych tu modeli teoretycznych, należy teraz obrać ten lub te, które najlepiej nadawałyby się dla odtworzenia „historii Kaszub” lub „historii Kaszubów”.

Największą trudnością w oznaczeniu osi wykładu historii wymienionej w tytule powyższym, jest zagadnienie, czy ma to być **historia Kaszub** jako terytorium o wyraźnie zarysowanych granicach politycznych i państwowych, czy też winna to być **historia Kaszubów**, jako pewnej wspólnoty etnicznej i kulturowej, której granice w toku dziejów podlegały ciągłym zmianom i wskutek tego są trudne do określenia. W pierwszym wypadku przedmiotem i osią wykładu staje się **państwo**, w drugim zaś **lud** i jego organizacja.

3. POCZĄTKI PAŃSTWOWOŚCI KASZUBSKIEJ I JEJ ZAŁAMANIE

Już u schyłku X wieku ujawnił się jeden ośrodek państwowy w **Gdańsku**, reprezentowany przez księcia, podejmującego tam biskupa praskiego Wojciecha podczas jego misji do Prus; jeden z późniejszych żywotów tego świętego donosi, że ów książę był spokrewniony przez swą żonę z dynastią pistowską. Fakt ten zyskuje potwierdzenie w kronice Galla Anonima, który wymienia na przełomie XI/XII w. dwu książąt, Świętobora i Świętopełka, jako spokrewnionych z księciem Bolesławem Krzywoustym. Obu książąt zwalczali zarówno Władysław Herman (1082–1102), jak i jego syn Bolesław (1102–1138).

Drugi ośrodek znajdował się w **Kołobrzegu**, gdzie w roku 1000 utworzono biskupstwo dla całego Pomorza. Pierwszym jego ordynariuszem był Reinbern; biskupstwo to upadło na początku XI wieku w dokładniej nie znanym czasie. Być może, w tym ośrodku należy osadzić księcia imieniem Siemomysł, który w latach czterdziestych XI w. znajdował się w stanie wojny z księciem Kazimierzem Odnowicielem (1034–1058). Ośrodek kołobrzeski był na początku XII wieku ostro zwalczany przez księcia Bolesława Krzywoustego.

Jedno z odgałęzień tego Księstwa miało swoją siedzibę w **Kamieniu**. Po pokonaniu rezydującego tu księcia Warcisława (1120?–1136?–1147?) Bolesław Krzywousty nie tylko pozostawił go przy władzy, jako swego wasala, lecz także w trakcie dalszych podbojów, prowadzonych w latach dwudziestych XII w. na

zachód od Odry, na dawnych ziemiach Związku Lucickiego, oddał pod jego bezpośrednią władzę również tamte tereny. Warcisław był protoplastą zachodniopomorskiej dynastii, która panowała na Pomorzu Zachodnim, po obu brzegach dolnej Odry, aż do jej wymarcia w roku 1637. W tym samym czasie Pomorze Wschodnie zostało podporządkowane bezpośrednio książętom polskim, którzy przez pewien czas zawiadywali nim przy pomocy namiestników. Wytworzyły się tutaj w drugiej połowie XII wieku dwa ośrodki polityczne, w Świeciu i w Gdańsku.

Trzeci ośrodek powstał w tymże wieku na terytorium **słupsko-sławińskim**; jako jego reprezentanci występują po kolei trzej książęta: Bogusław → Racibor → Bogusław. Po wygaśnięciu tej linii książęcej najpierw Słupsk, a następnie Sławno zostały w latach dwudziestych i trzydziestych XIII w. opanowane przez książąt gdańskich⁸.

Faktycznie więc możemy mówić o istnieniu dwu dynastii: zachodniopomorskiej, podzielonej dość wcześnie na dwie linie: szczecińską i wołogojską (od roku 1317 władającą też w Słupsku) oraz wschodniopomorskiej, której pierwszym pewnym przedstawicielem był książę Sambor, osadzony na tym stanowisku przez pryncypa polskiego Kazimierza Sprawiedliwego (1177–1194) w Gdańsku w roku 1180. Na przełomie XII/XIII wieku osobną jednostkę władczą tworzyło księstwo świeckie pod rządami Grzymisława, które po jego śmierci zostało włączone do księstwa gdańskiego⁹.

Oba te państwa: zachodniopomorskie (szczecińskie i wołogojskie) i wschodniopomorskie wytworzyły w ciągu XI–XIII wieku instytucje ustrojowe, zapewniające miejscowej ludności korzystne warunki rozwoju zaczątków ogólniejszej świadomości narodowej, którą nazwalismy celem odróżnienia jej od późniejszego nacjonalizmu mianem „nacionizmu” jako wczesnośredniowiecznej formy poczucia wspólnoty etnicznej i rodzimej kultury. Istotnym składnikiem tych jednoczących procesów było przyjęcie przez Pomorzan chrześcijaństwa, nadającego tej wspólnoty bardziej uniwersalny, ponadnarodowy wymiar. Na Pomorzu Zachodnim stało się to w wyniku misji chrystianizacyjnej biskupa bamberskiego, św. Ottona w latach 1124–1128, uwiecznionej założeniem własnej organizacji diecezjalnej (biskupstwo wolińskie, 1140). Na Pomorzu Wschodnim dokonało się to poprzez odbudowanie w roku 1124 nowego biskupstwa kruszwickiego i włocławskiego i podzielenie go między dwa archidiaconaty: słupski, podporządkowany aż do r. 1317 archidiecezji gnieźnieńskiej, i gdański (inaczej pomorski), podporządkowany aż do r. 1821 diecezji włocławskiej.

U schyłku XIII wieku ta pomyślna dla rozwoju zarówno państwowości, jak i narodowości pomorsko-kaszubskiej sytuacja doznała poważnego załamania, a nawet kryzysu. W roku 1294 wygasła w osobie księcia Mściwoja II gdańska linia książęca. Na podstawie umowy międzypaństwowej Mściwoja II z Przemysłem II, księciem wielkopolskim jego księstwo przeszło pod władzę księcia wielkopolskiego. Rządy Przemysła II, a następnie księcia kujawskiego Władysława Łokietka były krótkotrwałe: w roku 1307 Pomorze Gdańskie zostało opanowane najpierw

przez margrabiów brandenburskich, a w roku 1308/9 przez Zakon Krzyżacki. Wieloletnia okupacja krzyżacka (1308–1454) przerwała w tej części Pomorza fazę harmonijnego współdziałania rodzimej państwowości i narodowości. W roku 1454 Pomorze Gdańskie, zwane odąd Prusami Królewskimi, zostało inkorporowane do Królestwa Polskiego monarchii Jagiellońskiej i Rzeczypospolitej szlacheckiej aż do schyłku XVIII stulecia¹⁰.

Na nieco innej drodze doszło do zerwania wspólnoty państwowo-narodowościowej na Pomorzu Zachodnim. Tutaj wprawdzie dynastia Warcisławowiców utrzymała się przy władzy aż do roku 1637, ale już na przełomie XII i XIII wieku Pomorze Zachodnie znalazło się w sferze wpływów Cesarstwa Rzymskiego królów niemieckich. Ci zaś w roku 1231 Pomorze szczecińskie, a w r. 1250 Pomorze wołogojskie, oddali pod zwierzchnictwo lenne margrabiów brandenburskich¹¹. Spowodowało to długotrwałe zerwanie wspólnoty etnicznej i kulturowej z sąsiednimi plemionami polskimi.

4. GERMANIZACJA I POLONIZACJA POMORZA.

Postępy germanizacji na Pomorzu trzeba wprawdzie rozpatrywać oddzielnie, w odniesieniu do Pomorza zachodniego i wschodniego, ale uwzględniając regionalne uwarunkowania i wpływy zewnętrzne sprowadzają się one do wspólnego i tu i tam mianownika, a mianowicie spowodowały one zerwanie więzi między nadal pomorską z nazwy państwowością a kaszubską w jej podłożu narodowością.

Pomorze Zachodnie poddało się germanizacji w dużej mierze dobrowolnie. Poddała się jej przede wszystkim dynastia, a w ślad za nią ówczesne elity społeczne, a więc nie tylko napływowe duchowieństwo i rycerstwo niemieckie, stwarzające dla niej korzystny klimat, lecz miejscowe możnowładztwo pomorskie, następnie ludność miejska, do której napływ niemieckich kupców i rzemieślników był coraz większy, a na ostatku ludność wiejska, która również wchłaniała wielu przybyszów z sąsiedniej Saksonii i Westfalii. Najmniej widoczną, ale na dłuższą metę chyba decydującą rolę w tych procesach odgrywało duchowieństwo świeckie i zakonne, oddziaływujące bezpośrednio na świadomość i obyczajowość rodzimej ludności słowiańskiej. W drugiej kolejności wymienić należy wpływ obcego rycerstwa, obficie wyposażonego w nadania ziemi i poddanych celem wzmożenia obronności państwa, wreszcie w trzeciej kolejności należy wymienić kolonizację wsi i miast na prawie niemieckim, czemu towarzyszył przyływ obcych osadników.

Germanizacji sprzyjał też zewnętrzny nacisk polityczny, będący wynikiem: a) ekspansji margrabiów brandenburskich, którzy w XII wieku opanowali Ziemię Lubuską, a następnie wzdłuż północnego brzegu Warty tereny tzw. późnej Nowej Marchii aż po rzekę Drawę, co spowodowało przecięcie naturalnych połączeń między Pomorzem Szczecińskim a Wielkopolską oraz b) ekspansji Hanzy saskich

i nadreńskich miast, ogarniającą swoimi wpływami gospodarczymi i kulturowymi miejscowe słowiańskie osady targowe i handlowe, od Dymina aż po Gdańsk i dalej na wschód po Królewiec i Rygę. W połowie XIII w. biskupi pomorscy, rezydując od roku 1176 w Kamieniu, otrzymali od swoich książąt Ziemię Kołobrzeską, noszącą od tej pory mylącą nazwę: Fürstentum Kammin.

Ustąpienie, a częściowo także świadome usunięcie z dworów książęcych rodzimego duchowieństwa i rodzimych wojów, z równoczesnym wprowadzeniem na to miejsce obcego duchowieństwa i rycerstwa, spowodowało powstanie cezury umysłowej i narodowej między pokoleniami, będącymi piastunami tradycji słowiańskich, kaszubskich, a napływowymi pokoleniami przybyszów, przynoszącymi ze sobą tradycję importowaną i kolonialną. Doszło w tym czasie do zerwania całkowitego ciągłości kulturalnej. Pomorze Zachodnie stało się na wiele stuleci krainą „bez historii”, to jest bez własnej historiografii.

Pierwszą kronikę dziejów tej części Pomorza pod tytułem *Pomerania* napisał dopiero w roku 1518 Jan Bugenhagen, skupiając swoją uwagę głównie na dynastii. Był to typowy wytwór historiografii dworskiej. Dwa wcześniejsze traktaty o treści historycznej były niejako produktem ubocznym, wymuszonym przez same wydarzenia polityczne. Pierwszy z nich pod nazwą *Protocollum* augustianina-eremity Augustyna, lub Angelusa, ze Stargardu z połowy XIV wieku, został napisany w celu obrony samodzielności biskupstwa kamińskiego przed dążeniami arcybiskupa gnieźnieńskiego, zmierzającymi do poddania go swojej metropolitalnej zwierzchności. Drugi z nich był napisany w latach sześćdziesiątych XV wieku pod nazwą kroniki księstwa szczecińskiego (*Chronica de ducatu Stetinensi et Pomeraniae gestorum inter marchiones Brandenburgenses et duces Stettinenses*) w obronie praw sukcesyjnych książąt linii wołogojskiej do księstwa szczecińskiego przed próbami jego zawłaszczenia po śmierci księcia szczecińskiego Ottona (1464) przez margrabiów brandenburskich. To też jedynie Tomasz Kantzow w swej kronice dziejów Pomorza pisanej w XVI wieku poświęcił nieco więcej uwagi słowiańskiej genealogii Pomorzan, a świadom tej spuścizny z żalem donosił o prawie zupełnym wygaśnięciu „Wendów” i ich mowy w tej części Pomorza¹².

W wyniku tych przemian etnicznych jedynym świadectwem słowiańskości Pomorza Zachodniego pozostały nazwy miast i wsi, rzek i jezior, na trwale wpisane w ich krajobraz. Gdy w wieku XIX władze pruskie zorientowały się w ich wymowie, zaczęły systematycznie wymazywać te imiona ze spisów urzędowych i zaprowadzać nowe, niemieckie¹³. Żywioł kaszubski utrzymał się w tym czasie tylko w ziemi słupskiej, bytowskiej i lęborskiej, ale ich przetrwanie należy zawsze rozpatrywać w łączności z Pomorzem Wschodnim (Gdańskim).

Po opanowaniu Pomorza Gdańskiego przez Zakon Krzyżacki w latach 1308/9 również i ta część Pomorza została poddana ciśnieniu germanizacji. Była ona wynikiem intensywnej kolonizacji na prawie chełmińskim, głównie w odniesieniu do miast i wsi, znajdujących się w bezpośrednim władaniu Zakonu. Na wsi realizowano ją w dużej mierze przy pomocy miejscowej ludności słowiańskiej.

Napływającą z zewnątrz ludność niemiecką kierowali Krzyżacy głównie do miast, stawiając na pierwszym miejscu Prusy; strumień tych migracji urwał się dość raptownie w połowie XIV wieku po wybuchu dżumy („czarnej śmierci”?) w Europie zachodniej.

Krzyżacy na ogół nie prowadzili świadomej polityki germanizacyjnej, stosując zasadę: *Lasset Preusen, Preusen bleyben* („Pozwólcie Prusom, zostać Prusami”), co z powodzeniem odnosiło się również do Słowian. Obowiązywał natomiast stanowczy zakaz przyjmowania słowiańskich wojów do Zakonu. Największe rezultaty w przemianie oblicza etnicznego w swoim państwie osiągnęli Krzyżacy w miastach, przede wszystkim w Gdańsku, skąd żywioł słowiański został wyparty prawie zupełnie.

Wszędzie – na całym Pomorzu – obowiązywał też tzw. paragraf wendyjski, zabraniający dopuszczanie Słowian do obywatelstwa miejskiego; kto więc w mieście pragnął się osiedlić musiał zatajać swe słowiańskie pochodzenie. Paragraf ten okazał się nieskuteczny jedynie w małych miastach. Większą akcją kolonizacyjną na wsi przeprowadził Zakon w okolicach Chojnic, gdzie w zwartej grupie siedmiu miejscowości osadzono ludzi sprowadzonych z Westfalii, a także na Żuławach w ujściu Wisły. Germanizację pozostawiono na ogół procesowi asymilacji, który pełnym sukcesem skończył się tylko w samych Prusach. Na Pomorzu Nadwiślańskim akcja ta powiodła się tylko połowicznie¹⁴.

Jednakże właśnie w tym czasie, na przełomie XIII/XIV stulecia zarówno na Pomorzu zachodnim, jak i wschodnim dokonało się coś chwilowo mało dostrzegalnego, ale w miarę rozwoju dalszych procesów rosnącego na znaczeniu: doszło mianowicie do zahamowania rozpoczętego w okresie formowania się państwowości rodzimej formowania się narodowości i rodzimej kultury kaszubskiej. Najsilniej wyraziła się ta niekorzystna ewolucja poprzez zdegradowanie słowiańskich elit społecznych /możnowładztwo, rycerstwo, duchowieństwo/ i poprzez powstrzymanie procesu przekształcania mowy kaszubskiej w język ogólnopomorski. Ta doniosła rola ogólnego środka porozumiewania się przypadła tutaj odtąd, pomijając liturgiczną łacinę, mającą zapewnioną egzystencję w instytucji Kościoła, przede wszystkim niemczyźnie w rozmaitych jej odmianach, a w tzw. Prusach Królewskich polszczyźnie, jako języka obrzędowego diecezji włocławskiej.

Dalsze koleje tej degradacji w obu krainach poszły w odmiennym kierunku. Dla każdej wspólnoty etnicznej czy politycznej, najbardziej charakterystyczne jest to, iż zarówno jej kultura, to jest własna oryginalna twórczość, jak i też właściwe jej tworzywo językowe, zawsze kształtuje i rozwija się w zależności od zmian nieustannie zachodzących w egzystencji materialnej i społeczno-ustrojowej tejże wspólnoty, a także od zapewnienia jej możliwości wyrażania swobodnego swoich aspiracji duchowych i artystycznych. Patrząc z tej perspektywy na cały ten proces bez trudu zauważymy, że kaszubszczyzna zachodniopomorska popadła w okres zastoju, a następnie całkowitej zagłady na rzecz niemczyzny. Na obszarze między Odrą i Parsętą, a nawet Słupią, przeszła ona, już to w stan wegetacji, już to

popadania w stan aktywnej dyskryminacji; przy życiu pozostały tylko wątle skamieliny i przeżytki. Uwzględniając jednak fakt zasadniczy – powolne zamieranie, cały okres między datami: podziału księstwa wołogojskiego i szczecińskiego w roku 1295 i datą wygaśnięcia w roku 1637 kaszubskiej z pochodzenia dynastii zachodniopomorskich Gryfitów przybiera dla dziejów kaszubszczyzny wymiar prawie symboliczny.

Żywe zrazu korzenie kaszubszczyzny przetrwały we wschodniej połaci księstwa wołogojskiego w ziemi sławieńskiej i słupskiej, w której niemieczona dynastia Gryfitów nadal pozwoliła wegetować i utrzymywać się żywiołowi kaszubskiemu, znanemu pod nazwą Słowińców. Należy się zgodzić z wynikami ostatnich badań, że nazwa: Słowińcy została sztucznie wytworzona z właściwego jej rdzenia, gdyż „słowiński” w XVI–XIX wieku znaczy tyle, co „słowiański” (*slavisch, wendisch*). Ten odłam kaszubszczyzny ponownie obudzony do życia przez luterańską Reformację, przywracającą językom narodowym pełne prawo używalności w liturgii kościelnej, winien zająć w przyszłej syntezie należne mu poczesne miejsce¹⁴.

Inaczej, i korzystniej, potoczyły się losy kaszubszczyzny objętej granicami Pomorza Gdańskiego, składającego się z dwu członów wspólnoty etniczno-plemiennej: północno-zachodniej (pomorsko-kaszubskiej) i południowo-wschodniej, przylegającej do Wisły (pomorsko-kujawsko-mazowieckiej), z których ta pierwsza pokrywała się z granicami księstwa gdańskiego w ściślejszym geograficznym zakresie, druga zaś z granicami księstwa świecko-tczewskiego. Tutejsza kaszubszczyzna, mimo że została pozbawiona mecenatu swojego państwa, już na przełomie XIII/XIV stulecia, przetrzymała, dzięki biskupstwu włocławskiemu, okupację kulturową i polityczną państwa krzyżackiego (1308–1454) i dostała się ponownie pod wpływ państwa polskiego, reprezentowanego najpierw przez wieloletnią monarchię Jagiellońską, a następnie przez językowo liberalną Rzeczpospolitą szlachecką¹⁵. Nie może to przesłaniać faktu, że kaszubszczyzna usuwając w XV–XVIII wieku mozolnie nalot germanizacji, została poddana równocześnie silnemu wpływowi polonizacji. Działo się to jednak w ramach kulturowej symbiozy i kohabitacji. Gdy germanizacja prowadziła kaszubszczyznę zachodniopomorską do zagłady to druga, polonizacja, pozwoliła kaszubszczyźnie wschodnio-pomorskiej przetrwać i zachować swoją tożsamość etniczną i językową na poziomie kultury ludowej. W tej postaci, w dobie ogólnego rozbudzenia świadomości narodowej i plemiennej w całej Europie środkowej, mogła ona ponownie stać się podmiotem własnego odrodzenia, a tym samym przedmiotem autonomicznych badań historiograficznych¹⁶.

5. WNIOSKI KOŃCOWE

Mając na uwadze wszystkie te przesłanki, występujące sukcesywnie w dziejach Pomorza, dochodzi się nareszcie do wniosku, że na historię Kaszub/Kaszubów

składały się dwie odrębne fazy rozwojowe. Pierwsza z nich została ukształtowana przez dzieje państwowości kaszubskiej, reprezentowanej przez dwie niezależne od siebie, aż do schyłku XIII wieku panujące dynastie pomorskie, a mianowicie, a) przez nadwiślańską, wschodniopomorską, gdańsko-słupsko-sławieńską aż do jej wygaśnięcia w osobie księcia Mściwoja II w roku 1294, oraz b) nadodrzańską, zachodniopomorską, szczecińsko-wołogojską, która po swym ostatecznym podziale na szczecińską i wołogojską w roku 1295 weszła na drogę germanizacji własnego społeczeństwa i wytrwała na niej aż do swego wymarcia w roku 1637.

W tej swojej pierwszej fazie, łącznie z meklemburską dynastią książąt obodryckich Niklotowiców, oba państwa znajdowały się na najlepszej drodze do wytworzenia – poprzez symbiozę procesów politycznych i kulturowych – własnej państwowości i własnej narodowości pomorskiej, kaszubskiej. Wszystko to uprawnia historyka do ujęcia ich dziejów wspólną „historią Kaszub”.

Na początku XIV wieku obie te krainy weszły w nową fazę, kiedy w każdej z nich ich dotychczasowy kierunek rozwoju przybrał nieco inną postać. Zachodniopomorska szła dalej w kierunku germanizacyjnym, zaniedbując całkowicie rodzimą tradycję i kulturę; jedynie na jej krańcu wschodnim, w księstwie słupskim, należącym od r. 1317 do książąt wołogojskich, rodzima ludność wegetowała nadal na poziomie kultury ludowej, nie mając poza tym szans wzniesienia się do wyższych rejonów twórczości, tworząc zakątek słowiańsko-wendyjski (tzw. słowiński). Natomiast na Pomorzu nadwiślańskim, po wygaśnięciu dynastii Samborowiców, nastął krótki okres rządów książąt wielkopolskokujawskich (Przemysław II i Władysław Łokietek, nie licząc krótkiego epizodu rządów czeskich), który został gwałtownie przerwany najazdem i półtorawiekową okupacją niemieckiego Zakonu Krzyżaków z terenu Prus i Ziemi Chełmińskiej, co na wiele dziesiątków lat zahamowało rozwój rodzimej kultury i rodzimego ustroju politycznego; jedynie religijny mecenat biskupstwa wrocławskiego nad archidiaconatem pomorskim pozwolił przetrwać w lepszej kondycji miejscowej tradycji i uchronić ludność kaszubsko-kujawską przed zapędami germanizacyjnymi nie tyle samych władz Zakonu, co oddziaływania wynaradawiającego przez skolonizowane miasta i wsie i biurokrację zakonną. W połowie XV wieku wróciła na Pomorze Nadwiślańskie rodzima władza polityczna w postaci monarchii Jagiellońskiej, która wprawdzie nie była prostą kontynuacją rodzimej państwowości pomorskiej, lecz w swej wieloetnicznej i liberalnej postaci położyła tamę procesom germanizacyjnym i przywróciła miejscowemu społeczeństwu możliwość pielęgnowania własnej kultury. Ludność kaszubska zamknięta w swoim północno-zachodnim zakątku tzw. Prus Królewskich, poddana silnym wpływom polonizacyjnym zarówno w życiu politycznym, jak i kościelnym, nie zdołała przez cały czas trwania Rzeczypospolitej odtworzyć własnej elity kulturalnej i tkwiła również i w tym wypadku nadal na poziomie kultury ludowej. Dopiero po rozpadzie Rzeczypospolitej (1772–1795) i zaborze Pomorza polskiego przez państwo brandembursko-pruskie, które w roku 1648 rozpostarło swoje władztwo na wschodnią połać państwa zachodniopomor-

skiego prawie aż po rzekę Łebę, pod naciskiem nowego zagrożenia germanizacyjnego zaczął się w połowie XIX wieku na całym Pomorzu proces odrodzenia rodzimej świadomości narodowej, w tym również kaszubskiej.

Cały ten okres wegetacji, przetrwania i odrodzenia pozwala zatem tę drugą fazę rozwoju ująć w ramach syntezy „Historii Kaszubów”.

Nie zawadzi na końcu dodać, że powyższej próbie syntezy przyświecają cele wyłącznie naukowe, poznawcze, mające ułatwić lepsze zrozumienie szczególnie splecionych wątków etnicznych i kulturowych Pomorza. Nie ma w tej próbie żadnych podtekstów i aspiracji pozanaukowych, politycznych lub ideologicznych.

Przypisy

¹ Zob. Ob. F. L o r e n t z : *Geschichte der Kaschuben*. Berlin 1926; A. M a j k o w s k i : *Historia Kaszubów*. Gdynia 1938 wyd. 2 Gdańsk 1991; o syntezie Lorentza wyraził się w swej recenzji krytycznie K. T y m i e n i e c k i w : „Slavia Occidentalis” 1926 t. 5 s. 534–538; o obu tych syntezach zob. G. L a b u d a : *O program badań naukowych nad kaszubszczyzną*. W: *II Kongres Kaszubski – Przyszłość Kaszubszczyzny*. Gdańsk 1992 s. 57 i n.

² Zob. M. H a n d e l s m a n : *Historyka. Zasady metodologii i teorii poznania historycznego*. Wyd. 2. Warszawa 1928 s. 202 i n.; J. T o p o l s k i : *Metodologia historii*. Wyd. 2. Warszawa 1973 s. 516 i n. Należy ostrzec, że dyskusja nad modelami syntezy w postępowaniu historiograficznym należy do najtrudniejszych zagadnień teoretycznych; zob. J. T o p o l s k i : *O nowy model historii – Jan Rutkowski (1886–1949)*. Warszawa 1986 s. 212 i n. (teoria syntezy historycznej). Por. też Ch. V. L a n g l o i s i Ch. S e i g n o b o s : *Wstęp do badań historycznych*. Lwów 1912 s. 231 i n.

³ Obszerniej na ten temat: G. L a b u d a : *Zadania i cele historii regionalnej w systemie historiografii*. „Rocznik Kaliski” 1977 t. 10 s. 13 i n.; Zob. też cykl rozpraw pt. *Metodologiczne i dydaktyczne problemy historii regionalnej*. Zbiór rozpraw i artykułów pod red. J. Półciwarka i A. Zielenieckiego. Rzeszów 1977.

⁴ Punktem wyjścia do ustalenia przedmiotu historii politycznej jest ustalenie pojemności i znaczenia samego wyrazu „polityka”; zob. F. R y s z k a : *Wstęp do nauki o polityce*. Warszawa-Poznań 1978; z reguły głównym przedmiotem zainteresowania historii politycznej jest instytucja państwa we wszystkich swoich działaniach, wynikających ze sprawowania władzy.

⁵ Znowu jako punkt wyjścia dla historii społecznej trzeba wyjść od definicji pojęcia „społeczeństwo”, kierując się dyrektywami nauki socjologii. Najważniejsze wśród nich są wspólnoty typu etnicznego: plemienne i narodowe.

⁶ Jako punkt wyjścia dla tego rodzaju syntez należy znowu obrać pojęcia takie, jak: „kultura i cywilizacja”. Wbrew optymistycznym zapewnieniom nie udało się dotąd nikomu analitycznie i syntetycznie ukazać miejsce i rozwój kultury w dziejach. Wszystko znowu rozbija się o rozbieżność w poglądach, czym jest kultura i cywilizacja w dziejach ludzkości; zob. G. L a b u d a : *Historia kultury jako historia twórczych innowacji*. „Nauka

Polska” 1991 nr 5–6 s. 13 i n.; a także, *Historia kultury – historią cywilizacji*. „Nauka Polska” 1993 nr 4 s. 11 i n.

⁷ Różne propozycje zrealizowania historii globalnej krążą wciąż koło koncepcji występujących dawniej pod nazwą „historia ludzkości” (franc. *histoire de l’humanité*), która w formie zorganizowanej pojawia się obecnie pod nazwą „historii społeczeństwa” (zob. wyżej przypis 5), w ujęciu genetyczno-ewolucyjnym. Chwilowo takie ujęcia nie wykraczają poza granice historii kontynentów, a więc rozleglejszej odmiany historii regionalnej.

⁸ Najogólniej L. L e c i e j e w i c z : *Słowianie zachodni. Z dziejów tworzenia się średniowiecznej Europy*. Wrocław 1989; bardziej szczegółowo : L. L e c i e j e w i c z : *Ośrodki władzy państwowej w księstwie zachodniopomorskim w XII wieku*. W: *Lokalne ośrodki władzy państwowej w XI–XII wieku w Europie środkowo-wschodniej*. Wrocław 1993 s. 63–76; J. S p o r s : *Dzieje polityczne Ziemi Sławieńskiej i Słupskiej i Białogardzkiej w XII–XIII wieku*. Poznań-Słupsk 1973. Całościowe ujęcie rozwoju księstw pomorskich w średniowieczu przedstawia praca zbiorowa *Historia Pomorza*. T. 1 cz 1–2 pod red. G. L a b u d y . Poznań 1972.

⁹ *Historia Pomorza...*, t. 1 cz 1 s. 495 i n.

¹⁰ Zob. *Historia Pomorza...*, t. 1 cz. 1 s. 597 i n. oraz t. 2 cz. 1 Poznań 1976 s. 55 i n.

¹¹ Zob. K. Ś l a s k i , W: *Historia Pomorza...*, t. 2 cz. 2, Poznań 1972 s. 84 i n.

¹² Zagadnienia kolonizacyjne i etniczno-demograficzne przedstawił obecnie w fundamentalnej pracy J.M. P i s k o r s k i : *Kolonizacja wiejska Pomorza Zachodniego w XIII i w początkach XIV wieku na tle procesów osadniczych w średniowiecznej Europie*. Poznań 1990. W odniesieniu do Pomorza Wschodniego zob. dyskusję: K. K a s i s k e : *Beiträge zur Bevölkerungsgeschichte Pommerellens im Mittelalter*. Königsberg/Pr. 1942 i K. G ó r s k i : *W sprawie statystyk narodowościowych w późnym średniowieczu*. „Przegląd Zachodni” 1954 t. 10 nr 7–8 s. 445–454.; por. też K. Ś l a s k i : *Przemiany etniczne na Pomorzu Zachodnim w rozwoju dziejowym*. Poznań 1954 oraz G. L a b u d a : *Uwagi dyskusyjne w sprawie przemian etnicznych Pomorza Zachodniego*. „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” 1955 t. 1 s. 309–325.

¹³ Szczegółowo zob.: B. Z i e n t a r a , W: *Historia Pomorza...*, t. 1 cz. 2 Poznań 1972 s. 292 i n. oraz B. W a c h o w i a k , W: *Historia Pomorza*, t. 2 cz. 1 s. 651 i n. Analitycznie całe to zagadnienie rozpatrzył obecnie Z. S z u l t k a : *Język polski w Kościele ewangelicko-augsburskim na Pomorzu Zachodnim od XVI do XIX wieku*. Wrocław 1991; t e n ż e : *Studia nad rodowodem i językiem Kaszubów*. Gdańsk 1992.; zob. też G. L a b u d a : *Historia Kaszubów na tle historii Pomorza*. Gdańsk 1992.

¹⁴ Zob. W. Ł ę g a : *Obraz gospodarzy Pomorza Gdańskiego w XII i XIII wieku*. Poznań 1949; t e n ż e : *Spółeczeństwo i państwo Gdańsko-pomorskie w XII i XIII wieku*. Przegląd kolonizacji Pomorza Gdańskiego na prawie niemieckim (magdeburgskim, chełmińskim) zob. K. K a s i s k e : *Das deutsche Siedelwerk des Mittelalters im Pommerellen*. Königsberg/Pr. 1938; H. Ł o w m i a ń s k i : *Polityka ludnościowa Zakonu Niemieckiego w Prusach i na Pomorzu*. Bydgoszcz 1947, a także M. B i s k u p , W: M. B i s k u p ,

G. Labuda: *Dzieje Zakonu Krzyżackiego w Prusach*. Gdańsk 1986 s. 288 i n. Do całości okresu: *Historia Pomorza...*, t. 1 cz. 1 s. 368 i n.

¹⁵ Zob. M. Biskup, W: *Historia Pomorza...*, t. 2 cz. 1 Poznań 1976 s. 42 i n.; B. Wachowiak, W: *Historia Pomorza...*, t. 2 cz. 1 s. 698 i n., a także H. M. Łowmiański: *Polityka...* (jak wyżej w przyp. 14).

¹⁶ Obszerniej G. Labuda: *O program badań...* (jak w przyp. 1).

Gerard Labuda

THE HISTORIOGRAPHIC FRAMEWORK FOR THE „KASHUBIAN HISTORY”

The author considers two approaches to a synthesis of the history of the Kashubian (Kaszuby/Kaszebe) people, who used to inhabit the lands between the lower Oder and the lower Vistula rivers, and are now to be found in a number of districts of the Gdańsk region (Eastern Pomerania/Pommerellen). One approach would be to produce a history of Kashubia (Kashubian region) as a history of a territory, people, and state, while the other – a history of the Kashubians, i.e. one dealing only with the territory and the people inhabiting it.

Having analyzed the historical processes that have been taking place in the region of Pomerania from the Middle Ages till this day, the author concludes that Kashubian history embraces two successive phases: (a) up to the end of the 13th century it is a „history of Kashubian duchies” between the Oder and the Vistula (history of territory, people and state), while (b) starting from the 14th century onwards it is only a „history of the Kashubians” (history of territory and people) as an ethnic and cultural community.

It was in the 14th century that the duchies of Western Pomerania, on both banks of the lower Oder, entered a period of slow and systematic Germanization, with the Kashubian population, which had hitherto enjoyed a dominant role in those duchies, being forced out from ducal and feudal courts as well as towns, and its cultural and ethnic development thus being arrested at the stage of folk culture. As Germanization progressed, only the eastern districts of Western Pomerania, those between the rivers Słupia and Łeba, preserved a sense of ethnic identity, forming a „Slavic niche”, which in the 19th century was given the rather contrived name of „the land of the Słowińcy” people (the Germans used the adjectives *slavisch*, *wendisch* to describe this community; it retained its vitality until the end of World War Two).

The Kashubian duchies of Eastern Pomerania (Gdańsk, Słupsk, Sławno, Świecie) lost their statehood after the extinction of the native dynasty, following the death of duke Mściwój II (1266–1294). It first fell under the rule of the dukes of Great Poland (Wielkopolska) and Kujawy, and then, from 1308 onwards, it was for many decades under occupation by the Teutonic Knights’ Order, whose state extended over Prussia and the District of Chełmno (Kulmerland). In 1454 these lands were incorporated into Poland as „Royal Prussia”. Under the Teutonic Knights’ rule, the native population was also subjected to Germanization, mainly in the towns; only in the villages and smaller towns

was the ethnic identity of the native population preserved. A return to Polish rule did not result in a return of the local social elite (the knighthood and the clergy) to its previous importance. The Kashubian population was undergoing political and cultural Polonization by both the Church and the State; also here its status remained that of a folk culture.

A new wave of Germanization came with the subjugation of the region by the Brandenburg-Prussian monarchy as a result of the partitions of Poland at the end of the 18th century. Only in the middle of the 19th century, when a tide of rising national awareness of small nations swept across Central and Eastern Europe, did the Kashubian people see a rebirth of common ethnic feeling; this formed part of a current of reviving an All-Polish national awareness and of restoring an independent Polish state.

All this shows that the second phase in Kashubian history must be presented as a „history of the Kashubians” (history of territory and people), i.e. a history of their cultural and ethnic community over the period from the 14th to 20th centuries.

